



Sygn. akt III KRS 4/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Halina Kuryło (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania R. S.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr [...] z dnia 4 listopada 2015 r. w przedmiocie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w D. , ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2015 r., poz. 596,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 marca 2016 r.,

**uchyla zaskarżoną uchwałę w części dotyczącej odwołującego się R. S. i sprawę w tym zakresie przekazuje Krajowej Radzie Sądownictwa do ponownego rozpoznania.**

### **UZASADNIENIE**

Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą z dnia 3 listopada 2015 r. nr [...] postanowiła nie przedstawiać Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w D.

kandydatury: M. B. - adwokata Okręgowej Rady Adwokackiej w G. ; W. E. O. - asystenta sędziego; R. S. - starszego referendarza sądowego.

Na jedno wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Rejonowym w D. , ogłoszone w Monitorze Polskim z 2015 r. pod poz. 596, zgłosiło się troje wymienionych wyżej kandydatów. Zespół członków Krajowej Rady Sądownictwa postanowił jednogłośnie (4 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”) nie rekomendować Krajowej Radzie Sądownictwa na powyższe stanowisko wolne stanowisko sędziowskie żadnego z kandydatów oraz wystąpić z wnioskiem do Rady o nieobsadzenie tego stanowiska. Krajowa Rada Sądownictwa podzielił stanowisko Zespołu. Przy podejmowaniu decyzji kierowała się ocenami kwalifikacyjnymi, opiniami służbowymi oraz doświadczeniem zawodowym kandydatów.

Odnosnie do R. S. ustalono, że kandydat ten, urodzony w 1974 r., ukończył wyższe studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. [...] w T. w 1998 r., uzyskując tytuł magistra prawa z ogólną oceną dobrą. W okresie od października 1998 r. do grudnia 1998 r. pracował jako referent do spraw obsługi prawnej w PHP „M.” Sp. z o.o. w K., a od stycznia 1999 r. do kwietnia 1999 r. wykonywał na rzecz tego przedsiębiorcy czynności w ramach zawartej umowy zlecenia. W latach 2000-2001 był zatrudniony jako podinspektor do spraw obsługi prawnej w Urzędzie Miejskim w D. . Po odbyciu aplikacji sądowej pozaetatowej w okręgu Sądu Okręgowego w E. w kwietniu 2001 r. złożył egzamin sędziowski z łącznym wynikiem dobrym. Z dniem 8 sierpnia 2001 r. został mianowany asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w I., z powierzeniem pełnienia czynności sędziowskich na okres dwóch lat. Wykonywanie obowiązków sędziowskich powierzono ponownie na okres od 10 sierpnia 2003 r. do 9 sierpnia 2004 r. Z uwagi na negatywną ocenę orzecznictwa R. S. , dokonaną przez sędziego wizytatora do spraw rodzinnych oraz sędziego wizytatora do spraw karnych, w dniu 30 września 2004 r. rozwiązano z nim stosunek służbowy w trybie ustawowym. Zastrzeżenia sędziów wizytatorów dotyczyły zarówno jakości orzecznictwa, jak i słabej znajomości przepisów prawa. Z dniem 1 października 2004 r. kandydat został mianowany referendarzem sądowym w Sądzie Rejonowym w N.. Od 1 stycznia 2013 r., w związku ze zniesieniem tego Sądu, został przeniesiony na stanowisko

referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w I.. Powierzono mu pełnienie funkcji Przewodniczącego IX Zamiejscowego Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w I. z siedzibą w N.. Z dniem 1 kwietnia 2015 r. został mianowany starszym referendarzem sądowym. W dniu 1 lipca 2015 r. został przeniesiony do Sądu Rejonowego w N., gdzie pełni funkcję Przewodniczącego IV Wydziału Ksiąg Wieczystych. Praca i kwalifikacje zawodowe kandydata, za okres zatrudnienia na stanowisku referendarza sądowego i starszego referendarza sądowego, zostały ocenione pozytywnie przez SSO K. N.. Sędzia N. poparł starania R. S. o powołanie na stanowisko sędziego sądu rejonowego, twierdząc, że przemawiają za tym jego cechy charakteru oraz wiedza prawnicza zdobyta podczas wykonywania przez wiele lat obowiązków referendarza sądowego. Kolegium Sądu Okręgowego w E. na posiedzeniu w dniu 25 września 2015 r. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowało kandydaturę Pana R. S. . Na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Okręgu Sądu Okręgowego w E. w dniu 9 października 2015 r. w odniesieniu do wymienionej kandydatury oddano: 58 głosów - „za” oraz 3 głosy „przeciw”.

Podejmując uchwałę o nieprzedstawieniu Prezydentowi RP żadnego z kandydatów uczestniczących w niniejszej procedurze konkursowej Krajowa Rada Sądownictwa wzięła pod uwagę to, że M. B. otrzymał wprawdzie pozytywne opinie kwalifikacyjne i posiada odpowiednie doświadczenie zawodowe, lecz nie uzyskał poparcia Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Okręgu Sądu Okręgowego w E.. W odniesieniu do kandydatury W. E. O. pozytywne opinie o jej pracy wystawiła Przewodnicząca II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w I. oraz jej Zastępca, a także Przewodniczący I Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w N.. Jednak zdecydowana większość sędziów współpracujących z Panią asystent uchyliła się od zajęcia stanowiska w kwestii spełnienia przez kandydatkę wszystkich przesłanek niezbędnych do objęcia stanowiska sędziego, w tym posiadania predyspozycji do wykonywania związanych z tym obowiązków. Sędziowie zwrócili uwagę, że poziom wykonywanych przez Panią asystent czynności jest dobry, ale zachodzi konieczność udzielania wskazówek i dokonywania korekt sporządzanych przez nią projektów orzeczeń oraz uzasadnień. Wreszcie pomimo pozytywnej opinii R. S. za okres zatrudnienia w charakterze referendarza sądowego, praca i kwalifikacje tego kandydata zostały ocenione negatywnie w czasie, gdy wykonywał obowiązki

orzecnicze jako asesor sądowy. Krajowa Rada Sądownictwa miała też na względzie oceny uzyskane przez kandydatów ze studiów wyższych prawniczych oraz z egzaminów zawodowych. M. B. uzyskał ocenę dostateczną, a W. E. O. oraz R. S. uzyskali oceny dobre ze studiów wyższych prawniczych. M. B. złożył egzamin adwokacki z oceną dostateczną, natomiast W. E. O. otrzymała ocenę dostateczną plus, a R. S. ocenę dobrą z egzaminu sędziowskiego. Krajowa Rada Sądownictwa uwzględniła także opinię Kolegium Sądu Okręgowego w E. i ocenę Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Okręgu Sądu Okręgowego w E.. M. B. otrzymał wprawdzie pozytywną opinię Kolegium Sądu Okręgowego w E., jednak nie uzyskał poparcia Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Okręgu Sądu Okręgowego w E. (5 głosów „za” oraz 55 głosów „przeciw”). W. E. O. otrzymała negatywną opinię Kolegium Sądu Okręgowego w E., a Zgromadzenie Ogólne Sędziów Okręgu Sądu Okręgowego w E. na jej kandydaturę oddało zaledwie 1 głos „za”, przy 59 głosach „przeciw”. R. S. otrzymał jednogłośnie pozytywną opinię Kolegium Sądu Okręgowego w E. oraz wysokie poparcie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Okręgu Sądu Okręgowego w E. (58 głosów „za” oraz 3 głosy „przeciw”), jednakże jego praca na stanowisku asesora sądowego została oceniona negatywnie. Zdaniem Rady, kandydat ten nie spełnia kryteriów wyboru do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego w wystarczającym stopniu. W sytuacji negatywnej oceny pracy kandydata w przeszłości na stanowisku asesora koniecznym było wykazanie, że aktualnie nie wystąpią stwierdzone w przeszłości uchybienia. O nieprzedstawieniu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wyżej wymienionych kandydatur zadecydował całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności fakt, że kandydaci ci nie spełniają w dostatecznym stopniu wymagań określonych w art. 35 ust. 1 i 2 pkt 1 i 2 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. W ocenie Rady, żadna z osób biorących udział w tej procedurze nominacyjnej nie wyróżnia się w stopniu, który uzasadniałby powołanie jej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego. Powyższe okoliczności spowodowały, że w trakcie posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa w dniu 4 listopada 2015 r. na kandydaturę M. B. nie oddano głosów „za”, oddano 14 głosów „przeciw”, przy 6 głosach „wstrzymujących się”; na kandydaturę W. E. O. nie oddano głosów „za”, oddano 11 głosów „przeciw”, przy 9 głosach „wstrzymujących się”, zaś na

kandydaturę R.S. nie oddano głosów „za”, oddano 10 głosów „przeciw”, przy 10 głosach „wstrzymujących się”, w rezultacie czego żaden z uczestników procedury konkursowej kandydatura nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Od powyższej uchwały odwołanie wniósł R. S. zaskarżając ją w całości. Uchwale zarzucił naruszenie: 1/ art. 33 ust. 1 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, przez: dokonanie oceny kandydatury odwołującego się bez dochowania obowiązku wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy i bez wnikliwego zbadania materiałów dostępnych Radzie oraz dokonanie oceny w sposób dowolny, z pominięciem rzetelnej oceny kwalifikacji skarżącego; pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, a nadto oparcie uchwały na niepełnych ustaleniach faktycznych; 2/ art. 35 ust. 2 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, przez dokonanie oceny kandydatury odwołującego się z pominięciem kryteriów, o jakich mowa w powołanym przepisie, w szczególności pominięciu korzystnych opinii sędziów Sądu Okręgowego sporządzonych dla potrzeb postępowań kwalifikacyjnych, pominięcie stanowiska organów samorządu sędziowskiego jednoznacznie popierających kandydaturę odwołującego oraz pominięcie oceny kandydatury odwołującego się wyrażonej przez Krajową Radę Sądownictwa w postępowaniach toczących się wcześniej z jego udziałem; 3/ art. 32 ust. 1 i art. 60 Konstytucji, przez zastosowanie przy opiniowaniu skarżącego różnych kryteriów oceny jego kwalifikacji, prowadzące do ograniczenia dostępu do służby publicznej oraz zasady równego traktowania i w konsekwencji do nieprzedstawienia kandydatury odwołującego się z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w D. Odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały jako niezgodnej z prawem i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Krajowej Radzie Sądownictwa, a także o dołączenie do akt sprawy akt postępowań toczących się przed Krajową Radą Sądownictwa z udziałem odwołującego się na podstawie ogłoszeń zamieszczonych w Monitorze Polskim z 2010 r., Nr 13, poz. 139 oraz Monitorze Polskim z 2011 r., Nr 87, poz. 916, o ile nie zostały załączone na etapie postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa.

W uzasadnieniu odwołania podkreślono, że wszechstronne zbadanie sprawy nie może ograniczyć się do zestawienia sporządzonych przed kilkunastu laty opinii

o kandydacie z opiniami sporządzonymi w trakcie pracy na stanowisku referendarza sądowego. Nie kwestionując wagi oraz ilości uchybień stwierdzonych w opiniach sporządzonych za okres asesury, sformułowanie wobec odwołującego się zarzutu nieznajomości prawa nie jest uzasadnione. Niska stabilność orzeczeń, stanowiąca obiektywny miernik oceny kandydata, wystąpiła przede wszystkim w początkowym okresie pracy na stanowisku asesora. Odnotować również należy, iż część orzeczeń uchylono z powodu niewłaściwej oceny materiału dowodowego. Niewątpliwie istotną rolę odegrał w tym przypadku brak doświadczenia zawodowego i życiowego kandydata na tym etapie kariery zawodowej. W późniejszym okresie nastąpiła znacząca poprawa stabilności orzecznictwa. W opiniach sporządzonych w okresie asesury (zarówno przez sędziów – wizytatorów, jak również sędziów – opiekunów uczestniczących w prowadzonych przez kandydata rozprawach) nie wskazywano na brak powyższych umiejętności. Niewątpliwie świadczy to o tym, że odwołujący się potrafi sprawnie i rzetelnie prowadzić rozprawy. W omawianym zakresie skarżący posiada predyspozycje niezbędne do wykonywania zawodu sędziego, co niewątpliwie wyróżnia go spośród pozostałych kandydatów ubiegających się o urząd sędziego sądu rejonowego. Ocena kwalifikacji skarżącego powinna zatem w większym stopniu uwzględniać fakt, że przez jedenaście lat wzorowo wypełniał obowiązki referendarza sądowego. Dokonywana wielokrotnie analiza jego pracy, zarówno przy okazji okresowych wizytacji wydziału ksiąg wieczystych jak również w związku z kilkukrotnym ubieganiem się o powołanie na stanowisko sędziego, jest jednoznacznie pozytywna. W treści sporządzonych opinii wskazywano na wysoką jakość orzecznictwa, ilość oraz terminowość rozpoznawania spraw. Dokonywana na przestrzeni ostatnich lat ocena pracy skarżącego pozwala na zajęcie stanowiska, że posiada on kwalifikacje i kompetencje konieczne do wykonywania zawodu sędziego. Stanowisko takie zostało wyrażone również w uchwałach Krajowej Rady Sądownictwa podjętych w związku z konkursami ogłoszonymi w Monitorze Polskim z 2010 r. Nr 13, poz. 139 oraz w Monitorze Polskim z 2011 r., Nr 87, poz. 916. W postępowaniu toczącym, się na podstawie ogłoszenia zamieszczonego w Monitorze Polskim z 2011 r., Nr 87, poz. 916 skarżący uzyskał jednogłośnie poparcie Zespołu członków Krajowej Rady Sądownictwa i został rekomendowany z

pierwszego miejsca z osobą wybraną na posiedzeniu Rady. Pomimo wyboru drugiego z kandydatów, w uzasadnieniu uchwały Nr [...] z dnia 8 maja 2012 r. Rada oceniła kandydaturę skarżącego jako bardzo dobrą, posiadającą duże doświadczenie w wymiarze sprawiedliwości, rozległą wiedzę prawniczą, pozytywną ocenę sędziego wizytatora oraz opinie służbowe. Niewątpliwie Rada dokonała wówczas wszechstronnej oceny tej kandydatury, uwzględniając również opinie sporządzone za czas pracy na stanowisku asesora sądowego. Od momentu podjęcia wskazanej uchwały nie zmieniły się wymagania ustawowe stawiane kandydatom do objęcia stanowiska sędziego sądu rejonowego. W tym czasie skarżący został mianowany starszym referendarzem sądowym oraz powierzano mu funkcję przewodniczącego wydziału ksiąg wieczystych. Niezmiennie uzyskiwał pozytywne oceny okresowe oraz pozytywne opinie sporządzane przez sędziego – wizytatora. Skarżący podniósł swoje umiejętności, czego wyrazem jest awans służbowy. Niezrozumiała jest tym samym diametralnie odmienna ocena kwalifikacji kandydata dokonana w zaskarżonej uchwale.

W odpowiedzi na odwołanie Krajowa Rada Sądownictwa wyraziła pogląd, że przedstawione zarzuty nie są zasadne, gdyż w przedmiotowym postępowaniu dochowano wszystkich wymagań proceduralnych, a taki jak w tej sprawie sposób postępowania był przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego i nie był dotychczas kwestionowany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Inicjując rozważania w przedmiotowej sprawie warto przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 44 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. Nr 126, poz. 714, dalej ustawa o KRS), uczestnik postępowania może odwołać się do Sądu Najwyższego z powodu sprzeczności uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z prawem, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej. Wynikające z tego przepisu prawo zaskarżenia uchwał Rady dotyczy zatem uchwał podejmowanych w sprawach należących do jej kompetencji, w tym w wymienionych w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o KRS sprawach o rozpatrzenie i ocenę kandydatów do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziów

Sądu Najwyższego oraz stanowiskach sędziowskich w sądach powszechnych, sądach administracyjnych i sądach wojskowych. W myśl art. 44 ust. 3 ustawy o KRS, do postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawach z odwołań od uchwał Rady stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej, poza przepisem art. 87<sup>1</sup> k.p.c., ustanawiającym przymus adwokacko – radcowski w występowaniu przed tymże Sądem. Odesłanie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej implikuje sposób wyznaczenia granic rozpoznania przez Sąd Najwyższy sprawy zainicjowanej odwołaniem uczestnika postępowania. Stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozagę tylko nieważność postępowania.

Odnosnie do granic zaskarżenia wypada stwierdzić, że mimo objęcia zaskarżeniem całej uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 3 listopada 2015 r., z uzasadnienia odwołania wynika, iż dotyczy ono części uchwały zawierającej postanowienia o niepostanowieniu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydatury R. S. z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w D. Są to jednocześnie granice rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy. Z kolei podstawę odwołania wypełniają zarzuty naruszenia przepisów art. 32 ust. 1 i art. 60 Konstytucji RP oraz art. 33 ust. 1 i art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o KRS.

Pozostaje zatem rozważyć zasadność tych zarzutów, nie tracąc z pola widzenia wyznaczonych przez ustawodawcę granic kognicji Sądu Najwyższego w sprawach z odwołań od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa dotyczących obsady stanowisk sędziowskich. W świetle art. 44 ust. 1 ustawy o KRS, kognicja ta obejmuje bowiem wyłącznie badanie, czy uchwała nie pozostaje w sprzeczności z prawem. Oznacza to, że Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do merytorycznego rozpatrywania kwalifikacji kandydatów na stanowisko sędziowskie ani decydowania o tym, który z nich powinien zostać przedstawiony Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu. Przedmiot postępowania w kwestii oceny kandydata i przedstawienia wniosku o jego powołanie na stanowisko sędziego ma charakter sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji i jako taka powinna ona podlegać kontroli sądowej w zakresie właściwym tego rodzaju

sprawom, tj. pod kątem legalności i przestrzegania stosownych procedur prawnych. Merytoryczna ingerencja sądu w rozstrzygnięcia Rady byłaby niedopuszczalna, gdyż wkraczałaby w sferę szczególnego władztwa Rady, wynikającego z samych norm konstytucyjnych. Jednakże kontrola sądowa przestrzegania praw obywateli, w rozważanym wypadku praw wynikających z art. 60 Konstytucji, tj. prawa równego dostępu do służby publicznej, a zatem w sprawach prowadzenia naboru na podstawie przejrzystych kryteriów selekcji kandydatów i obsadzania poszczególnych stanowisk w służbie publicznej, jest, w myśl art. 45 ust. 1 Konstytucji, konieczna. W konsekwencji takiego ukształtowania kognicji Sądu Najwyższego w zakresie kontroli nad postępowaniem dotyczącym przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie na stanowisko sędziego, kontrola sądowa obejmuje w szczególności badanie, czy Rada przestrzegała w danym postępowaniu jednolitych kryteriów oceny kandydatów oraz procedur postępowania związanych z ową oceną i przedstawieniem wniosku Prezydentowi. Analiza tego, czy uchwała nie pozostaje w sprzeczności z prawem, obejmuje także kontrolę przestrzegania przez Radę innych wymagań prawnych, w tym np. ustawowych warunków powoływania na stanowisko sędziego, sprecyzowanych w ustawie z dnia 27 lipca 2001r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 427) czy w ustawie z dnia 26 lipca 2002r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.) oraz ogólnych reguł proceduralnych obowiązujących w postępowaniu przed tym organem, określonych w przepisach rozdziału 3 ustawy o KRS.

W tym kontekście należy przeanalizować zasadność zarzutów odwołującego się odnośnie do naruszenia przez Krajową Radę Sądownictwa przepisów art. 33 ust. 1 i art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o KRS.

Co do art. 33 ust. 1 ustawy o KRS wypada zauważyć, że przepis ten zobowiązuje Krajową Radę Sądownictwa, aby przed podjęciem uchwały w indywidualnych sprawach należących do jej kompetencji, wszechstronnie rozważyła sprawę, na podstawie udostępnionej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników postępowania lub innych osób, jeśli zostały złożone. Naruszenie tego przepisu może zatem polegać na pominięciu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności wynikających z owej dokumentacji lub wyjaśnień, albo dokonaniu

ustaleń sprzecznych z tymże materiałem. Sposób rozważenia przez Radę sprawy powinien zaś znaleźć odzwierciedlenie w treści uzasadnienia podjętej uchwały, które ma umożliwić uczestnikom postępowania zapoznanie się z motywami, które legły u podstaw podjętej uchwały, a Sądowi Najwyższemu - jej instancyjną kontrolę.

Natomiast w kwestii kryteriów wyboru kandydata na stanowisko sędziego wymienionych w art. 35 ust. 2 ustawy o KRS, godzi się podkreślić, że ów katalog (adresowany w pierwszej kolejności do zespołu członków Rady przy sporządzaniu listy rekomendowanych kandydatów) nie ma wyczerpującego charakteru i - poza wyeksponowaniem kwalifikacji kandydatów - nie hierarchizuje przymiotów, jakimi powinna odznaczać się osoba ubiegająca się o to stanowisko. W przypadku ubiegania się kilku osób o jedno stanowisko sędziowskie wskazane jest wyjaśnienie w uzasadnieniu uchwały sytuacji poszczególnych kandydatów w aspekcie zastosowanych przez Radę kryteriów oceny. Zakres rozważań dotyczących poszczególnych kandydatów może być zróżnicowany w zależności od potrzeb. Nie jest przy tym konieczne uszeregowanie kandydatów w oparciu o każde z przyjętych kryteriów oceny. Decyduje ocena całościowa, wynikająca z łącznego zastosowania tych przesłanek.

Oczywiste jest, że każda procedura konkursowa ma odrębny byt, a jej przebieg i rezultat są zdeterminowane osobowością uczestniczących w niej kandydatów. W sytuacji, gdy kandydaci charakteryzują się w równym stopniu danymi przymiotami stanowiącymi ustawowe kryteria oceny, o ostatecznym wyniku wyborów z reguły decydują te elementy, które różnicują uczestników postępowania, a których zastosowanie pozwala na wyłonienie zwycięzcy konkursu. Zasadniczo zatem żaden z kandydatów nie może porównywać swojej sytuacji jako uczestnika konkretnej procedury konkursowej z sytuacją, w jakiej pozostawał ubiegając się o powołanie na inne wolne stanowisko sędziowskie i zarzucać Krajowej Radzie Sądownictwa, że w poszczególnych postępowaniach dokonała oceny jego osoby na tle pozostałych kandydatów akcentując znaczenie innych kryteriów. Tego rodzaju zróżnicowanie sytuacji tego samego kandydata w odrębnych procedurach nominacyjnych nie daje podstaw do stawiania Krajowej Radzie Sądownictwa zarzutu nierównego traktowania uczestników postępowania i naruszenia zasady równego dostępu do służby publicznej w rozumieniu art. 32 ust. 1 i art. 60

konstytucji RP. Taki zarzut może być jednak uzasadniony, jeżeli daną osobę, ocenianą po podstawie materiału pochodzące z tego samego lub zbliżonego okresu czasu, w jednym procedurze nominacyjnej ocenia się pozytywnie jako kandydata na urząd sędziego, a wybór innego uczestnika postępowania motywują się jego większymi walorami merytorycznymi, zaś w kolejnym konkursie osobę tę uznaje się za zupełnie nieprzydatną do zawodu sędziego. Powstaje bowiem pytanie o konsekwencję w stosowaniu przez Radę tych samych przecież ustawowych kryteriów oceny wobec uczestnika poszczególnych postępowań konkursowych.

W rozpoznawanej sprawie Krajowa Rada Sądownictwa dysponowała obszernym materiałem dowodowym dotyczącym osoby R. S., pozwalającym na ustalenie przebiegu i wyników studiów i aplikacji sądowej kandydata oraz jego pracy w wymiarze sprawiedliwości, pierwotnie na stanowisku asesora, a następnie referendarza sądowego, w tym opinii sędziów wizytatorów i przełożonych uczestnika postępowania. Materiał ten został wprawdzie powołany w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, a Rada wskazała kryteria oceny kandydatów, które – według jej zapewnień – zadecydowały o nieprzedstawieniu żadnego z uczestników postępowania Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie na wolne stanowisko sędziowskie, jednakże należy zgodzić się ze skarżącym, że zgromadzony materiał został potraktowany przez Krajową Radę Sądownictwa wybiórczo, co z kolei stawia pod znakiem zapytania prawidłowość zastosowania wobec tego kandydata przyjętych kryteriów wyboru. Z pisemnych motywów uchwały oraz odpowiedzi na odwołanie można odnieść wrażenie, że Rada wzięła pod uwagę tylko wyniki pracy i opinie o skarżącym, dotyczące jego zatrudnienia na stanowisku asesora sądowego i to one zadecydowały o postawieniu tezy o nieprzydatności kandydata do pracy sędziowskiej z uwagi na możliwość popełniania przez niego tych samych błędów, co w przeszłości. Takie stwierdzenie nie uwzględnia jednak faktów mających miejsce po rozwiązaniu z odwołującym się asesorskiego stosunku pracy i ponownym zatrudnieniu go na stanowisku referendarza sądowego. Rada w ogóle nie rozważyła, a w każdym razie nie dała temu wyrazu w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, czy opinie o kandydacie sprzed kilkunastu laty są jeszcze aktualne w świetle wyników pracy i ocen wystawianych mu za pracę w charakterze referendarza sądowego. Nie można nie zauważyć, że odwołujący się jest

zatrudniony na tym stanowisku od 2004 r. i w tym okresie był wielokrotnie wizytowany, uzyskując bardzo dobre oceny i awansując zawodowo. Jeśli stawia się tezę o możliwości popełniania przez kandydata tych samych nieprawidłowości w pracy, jakie zarzucano mu w przeszłości, to należy wykazać zasadność tej tezy w świetle aktualnego materiału dowodowego, z przytoczeniem tych ocen sędziów wizytujących kandydata na przestrzeni jedenastu lat jego pracy referendalskiej i tych opinii przełożonych, które dają podstawy do takich twierdzeń. Nie można bowiem z racji niepowodzeń w początkowym okresie aktywności zawodowej definitywnie przekreślać szans zainteresowanego na odniesienie sukcesu w dalszej pracy i zamykać mu drogi do awansu. Ocena kandydata na stanowisko sędziego nie powinna opierać się na materiale dowodowym dotyczącym jednego tylko i to odległego okresu czasu, z pominięciem aktualnych wyników pracy i opinii o uczestniku postępowania.

Nie może też abstrahować od tego ustawowego kryterium oceny uczestników procedury konkursowej, jakim jest poparcie środowiska sędziowskiego wyrażone w głosowaniach organów samorządu zawodowego. W przypadku odwołującego się poparcie to jest zaś bardzo duże. Trzeba podkreślić, że aczkolwiek wyniki głosowania na kolegium i zgromadzeniu ogólnym sędziów właściwego sądu nie wiążą Krajowej Rady Sądownictwa w ocenie kandydata, to jednak są one istotne z punktu widzenia art. 35 ust. 2 ustawy o KRS i dlatego Rada powinna umotywować swoją negatywną decyzję, gdyby dotyczyła ona osoby, która uzyskała wysokie poparcie środowiska zawodowego.

Konkludując, wobec zasadności zarzutów i wniosków odwołania, Sąd Najwyższy z mocy art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS orzekł jak w sentencji.